

Dziennik *II Romanista* skupia się dziś m.in. na graczach zbędnych. Ich w Romie nie brakuje, zaczynając od Pedro, który wylądował niespodziewanie na liście graczy niepotrzebnych, pisze Piero Torri.

Roma chciałaby umieścić Hiszpana we Włoszech, aby móc skorzystać z dekretu rozwojowego, ale na ten moment gracz nie otrzymał żadnej oferty. Jedna została złożona za Pastore, z argentyńskiego Talleres, ale na warunkach, które dla Romy byłyby wykrwawiające. W sprawie transferu Fazio do Verony kontakty się ochłodziły, z kolei Santon wciąż się zastanawia nad odpowiedzią dla Galatasaray, który to klub zaoferował mu trzyletnią umowę. Wydaje się, że zaczęło się coś ruszać wokół Nzongiego, który odrzucił wcześniej propozycję z Benficy. Jego agent próbuje znaleźć dla gracza rozwiązanie we Francji. Wydaje się, że ofertę może złożyć Nice, Roma czeka i jest nawet gotowa zaliczyć stratę kapitałową na piłkarzu, który zalega jeszcze w bilansie na około 7 mln euro.

Graczem, który jest w teorii najłatwiej zbywalny wydaje się być Kluivert. Za gracza miał zaoferować 12 mln euro Lipsk, ale gdyby te plotki były prawdziwe, podaje *II Romanista*, Holender byłby raczej już na stałe graczem niemieckiego klubu. Tymczasem dziś o transferze do Nice donosili Gianluca Di Marzio i Fabrizio Romano. Zdecydowanie słabiej poinformowany Nicolo Schira pisze o wypożyczeniu z prawem do wykupu za 10 mln euro.

Autor: abruzzo